KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 23 Maja. / 4 Czerwca. Rok 1860. № 143. Dziś, ŚŚ. Optata B. i Saturnina P. M. Jutro, ŚŚ. Bonifacego i Walerjana.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Pannami honorowemi NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH, Hrabianki Leonidę *Panin*, Alexandrę *Zubow*, Marję *Tołstoj*, Xiężniczki Julję i Katarzynę *Galicyn* i Hrabianki: Marję i Eugenję *Orłow-Dawydow*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najwyższym Rozkazem z d. 3 Kwietnia r. b., za odznaczającą się gorliwość i usilność w służbie, udzielić raczył: Naczelnikowi XIIIgo Okręgu Komunikacji, Jenerał-Majorowi Korpusu Inżenierów *Smolikowskiemu 1*, Order Śgo Włodzimierza IIIej kl:, a Naczelnikowi IIIgo Oddziału tegoż Okręgu Podpułkownikowi *Jurczewskiemu*, Koronę Cesarską do Orderu Śgo Anny klassy IIgiej.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Głównodowodzący 1szą Armją, Namiestnik Królestwa, onegdaj wyjechał do Wierzbołowa w Gubernję Augustowską.

JW. Rz: Radca Stanu *Niemojewski*, Konjuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: Radomskiej, przyjechał z Oleszna.

Kommissja Rząd: S. W. i D., z rozporządzenia Wyższej Władzy, podaje do wiadomości powszechnej, że z d. 20 Maja (1 Czerwca) r. b., czynności dotychczasowego Zarządu Służby Spisu i Zaciągu Wojskowego w Królestwie, tudzież Archiwum z wydziałów po b. Kommis: R. Wojny pozostałych, przeszły pod zarząd Kom: R. S. W. i D., i że tem samem, we wszystkich przedmiotach odnoszących się do zakresu działań pomienionych: Zarządu Spisu i Archiwum, należy odtąd odnosić się do tejże Kommissji Rządowej.

Na zasadzie odezwy Królewsko-Pruskiego Radcy krajowego w Toruniu z d. 24 Kwiet: r. b., zawiadamia się publiczność rzeką Wisłą do Prus udającą się, że na czas teraźniejszej żeglugi, równie jak lat poprzednich, w celu zapobieżenia przeniesieniu do Prus cholery i chorób zaraźliwych, urządzony został na Komorze wodnej Pruskiej Schilno, zakład kwarantanny, przeznaczony do rewizji stanu zdrowia osób do Prus lądujących tak na statkach wszelkiego rodzaju jak i na tratwach. Wrazie wykrycia osób, którą z tego rodzaju chorób dotkniętych, chorzy umieszczeni zostaną w odpowiednim lokalu i leczeni, a gdyby się na to nie zgodzili, do kraju Pruskiego wpuszczeni nie będą. Na koszta zaś kuracji i ewentualnie pogrzebowe, właściciel statku lub tratwy, za każdą chorą osobę 20 talarów uiścić jest obowiązany. Bez poprzedniej rewizji zdrowia, nie wolno nikomu ani na ląd wysiadać, ani rzeczy ze statków znosić; każde bowiem tego przepisu przekroczenie, karę talarów 5 pociąga. O urządzeniu tem, Władze Pruskie jednocześnie Komorę Celną 1ej klassy Nieszawa, oraz Naczelników Ptu Włocławskiego i Lipnowskiego zawiadomiły.

Andrzej *Lisłowski*, b. Podpułkownik Wojsk Cesarsko-Rossyjskich, Naczelnik Wydziału Kontrolli Służących, Kawaler Orderów: Ś. Stanisława kl: II i III, Śej Anny kl: IIIej z kokardą, Znaku Wojskowego *Virtuti Militari* kl: IV, ozdobiony Znakiem Honorowym Nieskazitelnej Służby za lat XX, przeżywszy lat 58, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj rozstał się z tym światem. Wyprowadzenie zwłok Jego, nastąpi dziś o godz: 5tej po południu, z domu Nro 638 przy ulicy Trębackiej, na smętarz Powązkowski.

Tonio *Bednawski*, w piątym roku życia swego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zgasł w BOGU. Stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jego, jutro o godzinie 6tej po południu, z domu Nro 532 przy ulicy Podwale, na smętarz Powązkowski.

Na wczorajszem posiedzeniu Opiekunek Warsz: Tow: Dobr:, raczyła prezydować Główna Protektorka tegoż Towarzystwa JO. Xżna Jmci *Gorczakow* Namiestnikowa Królestwa, poczem raczyła zwiedzić zakład Sierotek, a następnie Starców, zatrzymując się szczególniej w infirmerji, i wchodząc we wszystkie szczegóły. Dostojnej Xiężnej towarzyszyli, przy tej wizycie: Opiekunka *Zacharkiewiczowa*, Prezes Administracji Xżę J. T. *Lubomirski*, Ojciec Sierot *Popławski* i Sekretarz Główny Towarzysta P. K. *Jeziorański*.

Onegdaj pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty przez przybyłego do Warszawy Profesora Słowiańskich języków w Uniwersytecie Wrocławskim P. Wojc: *Cybulskiego*, Deputowanego w Izbach Pruskich; z Panną Józefą *Machczyńską*, Córką JJWW. Ewy z Luboradzkich i Radcy Stanu Sędziego Appelacyjnego Marcel: *Machczyńskiego*. Związek ten w Kościele OO. *Kapucynów*, błogosławił JX. *Buliński*, Profesor Akademji Duchownej. Do Ołtarza prowadzili Pannę Młodą, Hr: Leon *Łubieński* i Adolf *Kurtz*; zaś Pana Młodego Panny: *Gościmska* i *Grobicka*. Od Ołtarza zaś, nowożeńca odprowadzały: Senatorowa *Gościmska* i Sędzina *Maciejowska*; a Nowo-Zamężnę: Radca Tajny, Senator, *Gościmski* i Referendarz Stanu *Luboradzki*. Nowożeńcy wczoraj opuścili Warszawę, udając się do Wrocławia, unosząc z sobą serdeczne życzenia Przyjaciół i Znajomych.

Wczoraj złożona została w Redakcji *Kurjera* przez Komitet budowy Kościoła w Warszawie pod wezwaniem *Niepokalanego Poczęcia N. MARJI P.*, przy placu Grzybowskim, xiążeczka wraz z kwitarjuszem do zapisywania wnoszonych w tym celu ofiar. Ktoby więc pragnął przyłożyć się do tego pobożnego dzieła jakiem jest budowa Kościoła, może wszelki choćby najmniejszy datek składać w tejże Redakcji i zapisać swe imie w liczbę ofiarodawców.

Warsz: Tow: Dobr:, ma honor ponowić swoją prośbę do Opiekunek i Członków tegoż Tstwa o spieszne a najdalej do d. 8 b. m. nadsyłanie fantów do loterji w ogrodzie Saskim w połowie b. m. urządzić się mającej.

Onegdaj przy kopaniu gruntu przeznaczonego pod fabrykę sztucznych nawozów P. *Bieczyńskiego*, wykopaną została znacznych rozmiarów armata, pochodząca jak z pierwszego rzutu oka sądzić można było, jeszcze z czasów wojen Szwedzkich.

Od dziś rozpoczynają się examina praktyczne uczniów Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, z praktyki gospodarczej wracających, i trwać będą codziennie od godziny 3ej z południa do 9ej wieczorem przez przeciąg dni sześciu, z wyjątkiem Świąt. Examina zaś roczne uczniów zostających w tymże Instytucie, rozpoczną się 16go b. m. i trwać będą dni 10.

Wczoraj korzystając z odpustu w Czerniakowie, mnóstwo osób wybrało się tamże dla znajdowania się na Nabożeństwie.

Wczorajszy koncert P. Henryka *Wieniawskiego*, Solisty J. C. K. MOŚCI, i Nadwornego Skrzypka J. C. W. Wielkiej Xiężnej Heleny, dany w sali Redutowej o godzinie 1ej z południa, był jednym z ciekawszych przedstawień, i ściągnął tłumnie miłośników muzyki do obszernej tej sali. Sława bowiem jaka poprzedziła tego Artystę, rodem z kraju tutejszego, i to uznanie talentu jego przez wszystkie Europejskie stolice, które zdumiewał potęgą mistrzowskiej gry swojej, słusznie obudziły ciekawość Warszawian, lubiących oddać każdemu wszelką sprawiedliwość, a do tego jeszcze i krajowcowi. Jakkolwiek zaś każdy przed usłyszeniem gry P. *Wieniawskiego*, wyrobił sobie o niej nadzwyczajne wyobrażenie, spuszczając się w tym względzie na zdanie całej Europy, nikt jednakże po wczorajszem przekonaniu się osobistem o grze jego, zawiedziony nie został, i nietylko nie zmienił, ale owszem podwoił jeszcze to wysokie o grze jego pojęcie, będąc zachwycony pociągiem smyczka tego Artysty. Ale bo też P. *Wieniawski*, to prawdziwy mistrz w swoim zawodzie. Przeniknął on wszystkie tajniki sztuki, pokonał do zadziwienia najzawilsze trudności, i owładnąwszy że tak powiemy skrzypcami, stał się ich panem w najobszerniejszem znaczeniu tego słowa, i otrzymał berło pierwszeństwa, pozostawiając najdzielniejszych współzawodników po za sobą. Takim jest Artystą dziś P. *Wieniawski*, taką gra jego, którą od pierwszego pociągnięcia smyczka aż do końca samego, czaruje słuchacza. Publiczność gromem oklasków przyjmowała Artystę za każdem ukazaniem się jego i odegraniem tej lub owej sztuki, jak dzieł: *Mendelssohna*, *Paganiniego*, lub własnych swoich utworów, które ustaliły mu imie kompozytora. Koncert ten urozmaicił piękną grą swoją, znany Fortepjanista P. Fr: *Dulcken*, zawsze chętnie słyszany ile-kroć razy dotknie się klawiszów. Wystąpieniem tem P. *Wieniawski* odświeżył wspomnienia o sobie, które na długo przechowamy w pamięci pod wpływem tych wrażeń, jakich doznaliśmy wczoraj. Na zakończenie nad program, P. *Wieniawski* na powszechne żądanie odegrał Karnawał Wenecki *Paganiniego*, ale tak jak rzeczywiście grał go *Paganini!*

Zimno jakiego doznawaliśmy, tudzież deszcz częsty z gradem połączony, przyniesione nam zostały zachodniemi wiatrami; na zachodzie bowiem i na południu Europy już od kilkunastu dni przeciągały gradowe chmury i dokuczliwe wiatry. Szczególniej około 14 i 15 panowały wielkie burze w Węgrzech, 21 i 22 w Niemczech, połączone z ulewami i spadnięciem chmur, mianowicie: w Hessji i Frankonji bawarskiej, gdzie nietylko wiele bydła i owiec zginęło w polu od gradu i powodzi, lecz nawet tu i owdzie ludzie znaleźli śmierć w nagle wezbranych potokach, zerwanych od powodzi domach, lub też od piorunów.

Wczoraj jakto przewidywaliśmy, zmienił się stan powietrza pod wpływem nowej lunacji, w miejsce słoty i zimna, zastąpiła piękna pogoda i ciepło, dozwalając korzystać z przechadzek przerwanych przez dni kilka zimnami. W samej Dolinie Szwajcarskiej, było dwa tysiące osób.

Wczoraj jakby wynagradzając sobie ostatnie chłodne dni Maja, wiele domów, wybrało się na Czerwcówkę, i dla tego widać było w ruchu kilka 6cio-konnych omnibusów.

Wczoraj w obec licznie zebranej Publiczności, po-raz pierwszy wystąpił w Ogrodzie *Tivoli* P. *Laade*, a orkiestra którą dyrygował, zadowoliła najzupełniej obecnych słuchaczów. Liczne oklaski i przywoływania Dyrektora były tego jawnym dowodem. Dziś jeżeli pogoda nie posłuży, orkiestra rozpocznie swe dzieła w salonie miejscowym. Początek o godzinie 7ej wieczór.

Onegdaj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Lunatyczka*, Panny: *Dowiakowska* 5-kroć, *Chodowiecka* 2-kroć, oraz PP: *Kamiński* 5-kroć i *Kozieradzki*; po *Tańcach Chińskich*, Panna *Dylewska* 2-kroć. Wczoraj zaś, po wyjątku z opery *Trubadur*, Pani *Quattrini* i Pan *Dobrski* po 2-kroć; po 1szym akcie Baletu *Gizella*, Panna *Frejtag* 9-kroć i Pan Antoni *Tarnowski* 5-kroć, a po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Oliwińska*. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono wznowioną komedję p. n. *Uprzedzenia*. Dziełko to pełne humoru i dowcipu odegrano doskonale, mianowicie utalentowana Artystka nasza Panna *Łapińska*, z całem życiem i pojęciem charakteru oddała rolę Pani *de Levaille*. Pani *Mazurowska* i Panna *Świergocka* wybornie wywiązały się z ról swoich. Pan *Trapszo* w roli Pułkownika był bardzo dobry; a Pan *Świeszewski*, charakter *Durantona*, przedstawił nieporównanie. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Mazurowska*, Panny: *Łapińska* i *Świergocka* po 2-kroć, oraz PP: *Świeszewski* 3-kroć i *Trapszo* 2-kroć. Po Kom: *Dwóch Aniołów Opiekuńczych*, Panna *Skrodzka* 2 kroć, PP: *Królikowski* 4-kroć i *Rychter* 3-kroć. Po Kom: *Młynarz i Kominiarz*, Wszyscy po 2-kroć.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 53; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 97, dają rs. 92 kop: 64, wartość kuponu kop: 68$^{3}/_{4}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 86$^{1}/_{2}$, wartość kuponu kop: 26$^{2}/_{3}$.

W dniu zaonegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 91$^{1}/_{2}$ do rs. 1 kop: 96; za garniec od kop: 62$^{1}/_{2}$ do kop: 64.

Anglja. *Londyn, 29go Maja.* — Podpisy na wystawę przemysłową w r. 1862, wynoszą dziś już 269,700 f. szt:, a zatem o 19,700 f. szt: więcej, aniżeli pierwiastkowo wymagano na utworzenie funduszu gwarancyjnego. Gmach wystawy ma być wybudowany w Kensington, w pobliżu owej części Hyde-Parku, gdzie w r. 1851, stał pałac kryształowy. — Odjazd *Great Eastern* do New-Yorku, stanowczo jest oznaczony na dzień 9ty Czerwca. — Towarzystwo Jeograficzne odbyło wczoraj swe doroczne posiedzenie pod prezydencją Lorda *Grey-and-Ripon*, przyczem wielki medal złoty doręczono La-

dy *Franklin* i Kapitanowi *M'Clintock*. Finanse towarzystwa stoją wybornie. Liczy ono 1316 Członków wnoszących składki, oprócz 57 Korrespondentów i Członków honorowych. — Parlament zbiera się we Czwartek i prawdopodobnie jeszcze przez dwa miesiące obradować będzie. Ma on jeszcze wiele pracy, gdyż z ogólnego budżetu dotychczas zatwierdzono tylko budżet floty. Bil o bankructwie zajmie także dużo czasu.— (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 31go Maja.* — *Wanderer* donosi, że Paweł *Szafarczyk*. znany Sławianofil w Pradze, rzucił się w napadzie obłąkania, w nurty Mołdawy, ale wyratowany został. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 29go Maja.*— Z telegramów do dnia dzisiejszego z Sycylji tu nadeszłych, wnosić można, iż zajęciu Palermo przez *Garibaldego*, sprzyjało powstanie ogólne ludności. a przynajmniej większej jej części. Walka na ulicach była zaciętą, a w rezultacie wojsko musiało się cofnąć do fortów. Nastąpiło potem bombardowanie miasta ze strony lądu i morza, ale przypuszczać należy, iż ogień ustał, już to w skutku nalegań Konsulów zagranicznych, już też w skutku żywego odstrzeliwania się powstańców, będących panami miasta.—Z Genui donoszą, iż w nocy z 25go na 26ty Maja, odpłynął ztamtąd do Sycylji oddział 55u ochotników. Liczba to niewielka, ale mieli oni z sobą 2,000 karabinów, oraz mnóstwo innej broni i amunicji. — Słychać, iż Cesarz przy wejściu wojsk teraz wracających z Włoch do Paryża, mieć będzie mowę tchnącą pokojem. — *Opinion nationale* utrzymuje, że Admirał Angielski *Fanschawe* stojący pod Messyną, oświadczył Komendatowi Neapolitańskiemu miejscowej cytadeli, że niezezwoli na bombardowanie i spalenie miasta. (Ind: Bel:).

Paryż, 30go Maja.— Gabinety Turyński i Londyński, urządziły bezpośrednią komunikację z Sycylją, aby mogły mieć dokładne ztamtąd wiadomości,i nie być wprowadzanemi wbłąd przez fałszywe depesze. Toż samo uczynił i Gabinet Francuzki. Dziś więc już nie ulega najmniejszej wątpliwości, że *Garibaldi* zajął Palermo. Siły jakiemi rozporządzał, były mniejsze od wojsk Królewskich, ale zyskały zwycięztwo walecznością i umiejętnością wodza. Z obu stron poległo podobno wielu ludzi.—Z Rzymu donoszą. że ochotnicy *Garibaldego* usiłują ciągle przedrzeć się do Neapolu i toczą wojnę partyzancką z ścigającymi ich żandarmami Papiezkiemi. — W Marsylji spodziewaną jest Ambassada Marokańska, mająca przybyć do Paryża. — Cesarz i Cesarzowa, pojutrze mają się udać do Lyonu. — W Ciele Prawodawczem złożony dziś został ważny projekt do prawa o wykupienie kanałów. — Ojciec Sty przysłał 2,000 fr: składki dla Panny *Noëmi-Trochu*, prawnuczki *Rassyna*. Oprócz rodziny Cesarskiej we Francji, nadesłali także w tym celu ofiary: Xiążę *Saxen-Koburg-Gotha* i Cesarz *Austrjacki*. — Ułaskawiony w Hiszpanji Jenerał *Elio*, przybył do Paryża. — Buletyny o stanie zdrowia Xięcia *Hieronima*, są dość niepokojące. Liczy on 76 lat wieku. — Depesze z Neapolu tu nadeszłe, donoszą, że miała tam miejsce manifestacja nieprzyjazna rządowi. Na ulicach dały się słyszeć okrzyki: „Niech żyje Palermo! Niech żyje *Garibaldi!* (Nord).

Niemcy. *Sztutgard, 31go Maja.* — Król i Królowa Bawarscy, są dziś spodziewani. Jutro zaś mają się udać w dalszą drogę do Darmsztadu. (St: Anz:).

Prusy. *Berlin, 31go Maja.* — Xiążę Rejent Pruski, wrócił z swej podróży do prowincji Nadreńskich. — (Schl: Ztg).

Berlin, 1go Czerwca.— Xiążę Rejent wyjeżdża jutro do prowincji Pruskiej, na uroczystość otwarcia kolei żelaznej Ejdkuneńskiej. W Bydgoszczy i Królewcu, czynią przygotowania na przyjęcie J. K. Wysokości. Minister spraw zagr: Baron *Schleinitz*, ma towarzyszyć Xięciu w tej podróży.— Dzienniki pruskie zajmują się nader gorliwie kwestją Wschodnią (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesze autentyczne do Turynu nadeszłe, podają nareszcie szczegóły o wzięciu Palermo. *Garibaldi* atakował to miasto 27go Maja o 4ej rano. Ruchy jego wspierane były przez powstanie wewnątrz Palermo, walka jednak była nadzwyczaj zaciętą. Około godziny 2ej po południu, cała część miasta leżąca na południe od ulicy Toledo, była w ręku ludu. Wojska cofnęły się do pałacu królewskiego, gmachu biur skarbowych i do fortów od strony morza, a flota ustawioną była w porcie. Od 10 do południa nastąpił pewien rodzaj rozejmu; w południe zaś z rozkazu Jenerałów rozpoczęto bombardowanie. Walka wznowiła się z większą zaciętością jak rano, a pałac królewski, zdobyty przez powstańców, stał się pastwą płomieni. Telegram podający te wiadomości dodaje, że wszystkie inne miasta Sycylji powstały przy okrzykach: „Niech żyją Włochy! Niech żyje Król *Wiktor-Emanuel!*" Zapewne Rząd Tymczasowy uorganizuje się bezzwłocznie w Palermo, a wszystkie siły walczących zwrócą się obecnie na Messynę, której zdobycie tym trudniejsze będzie, że obrońcy jej są panami morza. Punkt to najważniejszy, bo i w r. 1840 Neapolitańczycy przez tę twierdzę odzyskali posiadanie Sycylji. Prócz tego broni ona powstaniu rozszerzyć się w Kalabrji.

Prowincja ta, równie jak Abruzzy, są dotychczas spokojne.

Wiadomości o walce ochotników pod Montefiascone w Państwie Papiezkiem, przedstawiają tę rozprawę w innem świetle aniżeli raport Pułko: *Pimodan*. Żandarmi Papiezcy zmuszeni byli cofnąć się, a ochotnicy wrócili na territorjum Toskańskie, gdzie ich rozbrojono. Nota ogłoszona przez *Monitora* Francuzkiego, a stanowczo odpierająca przypisywane fałszywie Francji zamiary, wpłynie znakomicie na uspokojenia umysłów i z ufnością zapewne przez opinję publiczną przyjętą będzie. Podajemy ją poniżej. (Ind: Bel:, Schl: Ztg).

Londyn, *31go Maja.*— Podług nadeszłych tu z New-Yorku, z dnia 18go b. m. wiadomości, stronnictwo republikańskie w Chicago, wybrało na kandydata do prezydentury P. *Lincoln*.

Wiedeń, *31go Maja.*— Arcy-Xiążę *Rainer* otworzył dziś przemową posiedzenia Rady Państwa. — Wice-Prezesami są: Hr: *Nostitz* i *Szögyenyi*; a prowadzącymi protokóły: *Marcadin*, *Haimberger*, *Auersperg* i *Szeczen*.

Wiedeń, *1go Czerwca.*— Cesarz przyjmował dziś Radę Państwa w sali tronowej, i odczytał przytem mowę, w której wspomniał o ważniejszych projektach, oraz zapewnił krajom Koronnym prowincjonalną samoistność, jednakże bez zaszkodzenia tym sposobem jedności Państwa, oraz bez nadawania którejbądź prowin-

cji jakiego szczególnego przywileju. Obszerniejszą treść tej mowy podamy.

Paryż, 1go Czerwca. — Dzisiejszy *Monitor* pisze co następuje: Rząd poczytuje sobie za obowiązek protestować przeciw wszelkim przypuszczeniom, niechętnym zarzutom i nierozsądnym domysłom, jakie miały miejsce z powodu wcielenia Sabaudji i Nicei. Sardynja, wskutku szczęśliwie prowadzonej wojny i powiększenia swego terytorjum, stosownie do życzenia Cesarza i po zapytaniu ludności, zezwoliła na podpisanie traktatu annexji. Cóż może być bardziej swobodne i słuszniejsze? Jednakże pod wpływem niechęci albo nieroztropnej przyjaźni, jedni robią insynuacje a drudzy domysły, jakoby Rząd Francuzki zamierzał wywołać zawikłania, i szukać w nich sposobności do nowego powiększenia granic w Europie. Myśl ta jest zupełnie przeciwna tej jaką Rząd jest przejęty. Rząd ubolewa nad manewrami, mającemi na celu rozszerzenie najfałszywszych pojęć o jego istotnych zamiarach. Cesarz nie zaniedbuje niczego, aby znowu przywrócić zaufanie. Jedynem jego życzeniem jest żyć w pokoju z swymi sprzymierzeńcami i zwrócić całą usilność do rozwinięcia zasobów Francji.

Monitor donosi dalej pod dniem 30go z. m. że *Garibaldi* 27go wszedł do Palermo i zajął większą część miasta. Bombardowanie zaraz rozpoczęto i kilka pożarów wybuchnęło. 28go w południe *Garibaldi* atakował zamek.

Paryż, *1go Czerwca.*— Cesarz i Cesarzowa, wyjechali dziś o 10ej rano do Lyonu.

Konstantynopol, *31go Maja.*— Podczas nieobecności Wielkiego Wezyra wysłanego do prowincji Rumelijskich dla prowadzenia śledztwa w sprawie tamecznych Chrześcjan i postępowania miejscowej administracji, obowiązki jego sprawować będzie *Ali*-Pasza.— Korrespondencje prywatne potwierdzają wiadomość o słabości Sułtana, i dodają, że Brat Sułtański pilnowany jest ściślej jak kiedykolwiek w Seraju, z powodu, iż miano wykryć spisek rewolucyjny na jego korzyść.

Medyolan, *31 Maja.*— Dzienniki Turyńskie, ogłaszają już szczegóły wejścia *Garibaldego* do Palermo. Pierwszy atak miał miejsce na Papiretto, głównej ulicy Palermitańskiej, bronionej przez 1,000 ludzi piechoty oraz artylerję i jazdę. Wojskom zapewniono życie jeśli broń złożą, ale dały odpowiedź odmowną. Po zaciętej walce i znacznych stratach, powstańcy opanowali tę ulicę. Ludność z domów atakowała wojsko. *Garibaldi* dowodził na Papiretto. Jednocześnie powstańcy atakowali miasto i w innych punktach.

Genua, *31go Maja.* — Podług doniesień z Sycylji, *Garibaldi* nakazał organizację 8u pułków piechoty, które w porządku już będą po 52m pułku armji Sardyńskiej. — Bombardowanie Palermo zostało wstrzymane po 8u godzinach. Pałac Królewski został spalony.

Neapol, *30go Maja.*— Dwór przejęty był obawą i naradzał się, czy ma kazać zaprzestać bombardowania Palermo.— Krążyła tu pogłoska, że Ministerstwo podało się do dymissji, i że ma być mianowany nowy Gabinet liberalny.

Rzym, *25go Maja.*— Jenerał *Lamoriciére* wyjechał wczoraj do Viterbo, dla przedsięwzięcia stosownych środków obrony na zagrożonej granicy. (Schl: Zeit:, Ind: Bel:).

Wody mineralne naturalne Vichy. Drugi transport złożony z źródeł Grande Grille, Celestins, L'Hôpital, jak niemniej sól de Vichy do kąpieli, nadszedł przed dwoma dniami pociągiem kolei żelaznej do składu przy Aptece mojej, ulica Senatorska N° 480, wprost Miodowej.— F. *Sokołowski*, Aptekarz.

Przyjechali do Warszawy.

Buchowiecki Henryk Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Grabowski Kajetan Ob: z Starego Zamościa nr 625; Wojciechowski Aug: Ob: z Radomia nr 414.

Wyjechali: Kownacki Lud: Obyw: do Turzy; Piotrowski Hen: Ob: do Michowa; Sołtyk Emiljan Ob: do Umianowa; Wituski Felix Ob: do Skaszewy.

Przyjechali koleją żelazną: Brodowski Karol Rzeczywisty Radca Stanu z Salzbrun; Szczulepnikow Alexiej Jenerał-Major z Paryża nr 414.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 1. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Jawnuta* (1szy raz).—*Uprzedzenia.*

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.